

dr Maria J. Zajączkowska

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

## **Perspektywa równości płci w edukacji i wychowaniu**

*stereotypy płciowe, segregacja rodzajowa, równość szans, potrzeba zmian*

Zapewnienie równości szans w edukacji staje się priorytetem społecznym. Artykuł poświęcony jest problematyce równości płci w polskim systemie edukacji, w którym od przedszkola aż po studia wyższe znaleźć można ewidentne przykłady dyskryminacji płciowej. Artykuł zawiera próbę przybliżenia i analizy typowych zjawisk tego typu oraz przedstawia cztery postulaty o zasadniczym znaczeniu dla zmiany niekorzystnego stanu rzeczy: równości w statystyce przyjęć do szkół i ukończenia edukacji, równości strukturalnej w zawodzie nauczycielskim, zmiany ról i stereotypów płciowych w programach szkolnych i przygotowaniu zawodowym nauczycieli oraz zaangażowania rodziców w edukację.

## **The gender equality prospect in education**

*gender stereotypes, segregation, equality of chances, need for change*

Providing equality of chances has become one of the public priorities. The article focuses on gender equality subject in Polish public educational system, where from kindergarten up to university we can find examples of gender-based discrimination. The article encloses an short analysis attempt and presents four important demands, necessary for changing these situation: school recruitment based on gender equality, structural gender equality in teaching industry, a need for including equality-related content in syllabuses and teachers training and need for involving both parents into pupil's education.

Rada Unii Europejskiej została zobligowana do zwalczania każdego przejawu dyskryminacji ze względu na płeć; zasadę równości płci uznano za podstawowe prawo wspólnotowe UE.<sup>1</sup> Choć postulat równych szans znajduje się wysoko na liście urzędowych priorytetów, po kilkunastu latach przemian ustrojowych wciąż trudno jest znaleźć przykłady jego pełnej realizacji. Droga od zmian legislacyjnych i instytucjonalnych do zmian społeczno-kulturowych jest bowiem długotrwała i uciążliwa, a zmiana świadomości społecznej - procesem o charakterze wręcz pokoleniowym. Do wsparcia takiego procesu potrzeba rozwiązań systemowych. Najlepszym narzędziem zaś do kształtowania prospołecznych postaw przyszłego pokolenia, do wychowywania wydawać się może system powszechnej edukacji. Oczywiście pod warunkiem, że sam nie jest platformą, na której kwitną społeczne nierówności - a taką, niestety, jawi się współczesna polska rzeczywistość szkolna.

Zagadnienie równości płci w szkołach jest interesującym przykładem dla wszystkich zajmujących się demokratyzacją życia publicznego w Polsce. Kontrowersyjne i wielopłaszczyznowe, daje szansę przyjrzenia się procesowi tworzenia stereotypów decydujących o społecznej rzeczywistości<sup>2</sup>.

### **Dom, przedszkole i szkoła**

Już od dzieciństwa chłopcy i dziewczynki posługują się stereotypami płciowymi. Stereotypy płciowe są uproszczonymi opisami „męskiego mężczyzny” i „kobiecej kobiety”, podzielanymi przez ogół społeczeństwa i powstającymi w efekcie wychowania i socjalizacji w tym społeczeństwie. Wiele stereotypów płci funkcjonuje jako normy społeczne. Oznacza to, że stereotypowe sądy wyznaczają atrybuty, które uważa się za pożądane dla każdej z płci<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Komunikat Komisji dla Rady, Parlamentu Europejskiego, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów ku Wspólnotowej Strategii Ramowej na rzecz Równości Płci (2001-2005) dostępny na stronie Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn: [www.rownystatus.gov.pl](http://www.rownystatus.gov.pl)

<sup>2</sup> Mazurkiewicz, G., Kształcenie chłopców i dziewcząt – naturalny porządek, nierówność, czy dyskryminacja?, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Kraków 2005, s.14

<sup>3</sup> Napora, E., Skrzydła i korzenie [w:] Niebieska Linia, nr 2/ 2005

Również dzieci tworzą swój stereotypowy obraz, według badań - przypisują kobiecie ciepło, dobroć oraz pracę w domu, mężczyźnie zaś, siłę, sprawność i asertywność<sup>4</sup>.

Po urodzeniu nowy człowiek jest klasyfikowany według płci: do męskiego lub kobiecego świata. W ten sposób płeć metrykalna wpływa na wychowanie, a to - na całe późniejsze życie. Dziecko dostaje zabawki, korelujące w sposób oczywisty ze stereotypowymi rolami rodzajowymi, jakie mu przypisano, dostaje wskazówkę, kim ma być i jak się zachowywać, by zyskać aprobatę<sup>5</sup>.

Pierwszym kontaktem ze społeczeństwem, poza domem rodzinnym i jego schematami, staje się przedszkole, gdzie na socjalizację dziewczynek i chłopców od początku wpływają płciowe szablony. Są one zachęcane do odmiennych zabaw, chwalone są inne schematy zachowań. Dziewczynki mają być cierpliwe i posłuszne, chłopcy zaś niezależni, umiejący walczyć o swoje prawa<sup>6</sup>.

Szczególnie szkoła ma znaczący wpływ na kształtowanie obrazu płci. Dziecko - uczeń spędza z nauczycielami i rówieśnikami o wiele więcej czasu, niż z rodziną, a szkoła staje się przez to silną, działającą z pozycji władzy agendą socjalizacyjną, która dostarcza stałego fizycznego i społecznego kontekstu dla tożsamości i życiowych działań dziecka<sup>7</sup>. Trudno zatem przecenić wpływ instytucjonalnej socjalizacji i edukacji na to, kim się stajemy i kim jesteśmy jako kobiety i mężczyźni<sup>8</sup>. Tymczasem współczesna szkoła jawi się jako narzędzie masowej dystrybucji społecznych nierówności, przy tym – narzędzie działające w zgodzie z

---

<sup>4</sup> Trzebińska, E., Obecność wymiaru Męskość – Kobiecość w psychoterpii: Jak seksizm ingeruje w proces terapeutyczny? [w:] J. Miluska, P. Boski (red.), Męskość – Kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej, Wyd. Instytutu Psychologicznego PAN, 1999, s. 238

<sup>5</sup> tamże, s. 239

<sup>6</sup> Magdalena Środa (pełnomocnik ds. Równouprawnienia w rządzie premiera M. Belki) w wywiadzie dla Gazety Wyborczej podkreślała: Chłopcu stawia się więcej wymagań. Dziewczynce stawia się gorsze z punktu widzenia późniejszego życia, bo jej się mówi, że musi być ładna, miła, pachnąca i posłuszna. Chłopcu stawia się większe, co powoduje, że mężczyźni są bardziej narażeni na stres: muszą być silnymi indywidualnościami, odpowiedzialni, mieć kierownicze stanowiska. Mama nie stawiała mi szczególnych wymagań, raczej ja stawiałam je potem córce, Agacie. Zawsze mówiłam, żeby rozmawiała ciszej, bo jest dziewczynką, żeby siadała w innej pozycji, bo jest dziewczynką. Więc sama Agata zaczęła mi zwracać na to uwagę: "Mówisz do mnie jak do dziewczynki, a nie jak do dziecka"(GW, 28.02.2005).

<sup>7</sup> M. Chomczyńska-Miliszkievicz, Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s.139

<sup>8</sup> L. Kopciewicz, Polityka kobiecości jako pedagogika różnic, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2003, s.51

porządkiem społecznym i dla jego dobra<sup>9</sup>. Znacząco wspiera je przy tym bierność i brak zachęty do przełamywania tradycyjnych schematów ze strony rodziców i nauczycieli<sup>10</sup>.

Systemowi szkolnemu nie udaje się uniknąć reprodukcji stereotypów płciowych, powielanych na różnych płaszczyznach uczniowskiego życia, poczynając od treści programowych, poprzez interakcje z instytucją i pozostałymi uczestnikami systemu. Wystarczy pobieżna analiza szkolnych podręczników: pełne są one stereotypowych wyobrażeń na temat wzorowej pani domu i ojca – głowy rodziny, ich ról społecznych i zawodowych. Oto wniosek, którym Elżbieta Kalinowska kończy swoją klasyczną już analizę podręczników do języka polskiego, przeprowadzoną w połowie lat 90-tych: „obraz świata kreowany przez podręczniki nie przystaje do rzeczywistości, zredukowany jest do jednego tylko rodzaju drogi życiowej kobiet i mężczyzn, nie pokazuje całej gamy różnorodnych sytuacji i układów społecznych (...). Jest przy tym tak spreparowany, że nie tylko nie ukazuje osiągnięć i aspiracji dziewcząt i kobiet, ale wręcz je zaniża.”<sup>11</sup>

Lecz nie tylko treści podręczników utrwalają wypaczoną wizję świata. Podziały płciowe powielane i utrwalane są również na innych płaszczyznach życia szkolnego. Do mocnego rozróżnienia płci dzieci dochodzi na zajęciach technicznych, gdy dziewczynki uczą się szyć i gotować, chłopcy zapoznają się z ślusarstwem czy z podstawami stolarstwa. Dyskryminacja dziewcząt dotyczy także dostępu do komputerów i wiedzy informatycznej, zdarzają się sytuacje, gdy dla dziewcząt organizuje się zajęcia z prac domowych, natomiast chłopcy w tym samym czasie uczą się informatyki<sup>12</sup>.

Najsilniejszej segregacji uległy zajęcia sportowe. Odmienność ról bardzo widać szczególnie w okresie gimnazjum, co powoduje różny stopień aktywności fizycznej chłopców i dziewczynek, a co gorsza, różnicę w wierze we własną sprawność. Niewątpliwie istotne są

---

<sup>9</sup> P. Bordieu, Reprodukacja. Elementy teorii systemu nauczania, PWN, Warszawa 1990

<sup>10</sup> Brannon, L., Psychologia rodzaju, Wyd. GWP, Gdańsk, 2002, s. 370-372

<sup>11</sup> E. Kalinowska, Wizerunki dziewczynek i chłopców, kobiet i mężczyzn w podręcznikach szkolnych, w: Kwartalnik Pedagogiczny, nr 1-2, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995, s.150

<sup>12</sup> W polskich szkołach zupełnie nie istnieje polityka ułatwiania dziewczynkom dostępu do komputerów, nie ma np. specjalnych programów dla dziewcząt uczących pracy z komputerem (Dominiczak, Wóycicka, 2003, ss. 39-41)

w tym wypadku zmiany związane z ciałem w czasie pokwitania. Krępująca dla dziewcząt seksualność powoduje często spadek zainteresowania ćwiczeniami. Po raz kolejny rola nauczycieli, którzy powinni zachęcić je do aktywności fizycznej, okazuje się nie do przecenienia<sup>13</sup>. Natomiast chłopcy odnoszą widoczne korzyści z własnego dojrzewania. Wzrost i siła stają się czynnikiem pomagającym zdobyć przewagę w grupie, a wszelkiego rodzaju gry zespołowe i dyscypliny, które wskazują konkretnego zwycięzcę są szczególnie ważne w kreowaniu własnego wizerunku - nie potrzebują oni zachęty, by aktywnie współzawodniczyć.

Okres dalszej nauki wykazuje kolejne rozdziwki międzyrodzajowe. Wzrastają dysproporcje zainteresowania naukami ścisłymi u chłopców i humanistycznymi wśród dziewcząt. Postrzeganie przedmiotów jako typowo męskich czy żeńskich tworzy mechanizm społecznego piętnowania osób przełamujących taki stereotyp. Dziewczeta uczące się w szkołach o profilu elektronicznym czy samochodowym są niezmiennie traktowane jak kuriozum, a nie jak osoby świadomie dokonujące wyboru. W sytuacji analogicznej, gdy chłopiec wybiera zawód uważany za kobiecy, również naraża się na ostracyzm jako ten, który świadomie przeczy swej „męskości”. Na ogół wciąż znacznie mniej dziewcząt niż chłopców studiuje kierunki informatyczne, podczas gdy znacznie mniej chłopców rozpoczyna studia humanistyczne, pedagogiczne, kulturoznawcze, a w niektórych krajach także medyczne i z zakresu polityki społecznej.

### **Płeć: edukacja, oświata i nauka w Polsce**

Poziom wykształcenia w Polsce podniósł się w ostatnich latach zarówno w wymiarze ogólnym, jak i w szczegółowym. Gdy się przyjrzeć bliżej danym statystycznym, widać, że w ciągu ostatnich 10 lat procent kobiet mających wykształcenie wyższe podniósł się na tyle, że wyprzedził w tej konkurencji mężczyzn. Znacznie więcej kobiet legitymuje się też

---

<sup>13</sup> Brannon, L., Psychologia rodzaju, Wyd. GWP, Gdańsk, 2002, s. 373

wykształceniem średnim. Jednak mimo obserwowanego postępu w tej dziedzinie zasada równych szans w dostępie do edukacji, jaką zakłada polskie prawo, w praktyce wciąż nie znajduje pełnego zastosowania,. Głównym powodem nierównego dostępu kobiet i mężczyzn do edukacji są problemy ekonomiczne, połączone ze stereotypami płciowymi. W 1995 roku ponad 40 % Polaków wraziło opinię, że aktywność kobiety powinna skupiać się w domu rodzinnym; przy tym również same kobiety uważają, że to mężczyzna powinien zdobywać środki na utrzymanie, wobec czego one nie muszą mieć lepszego wykształcenia<sup>14</sup>.

Równy dostęp do edukacji jest również utrudniany poprzez działania ograniczające przyjęcia kandydatów danej płci na wybrane kierunki w niektórych szkołach i liceach. W konsekwencji prowadzi to do odrzucenia w procesie rekrutacji dziewcząt. Dzieje się tak w przypadku niektórych prestiżowych liceów oraz szkół policyjnych i wojskowych. Np. w Wyższej Szkole Policyjnej zostały określone limity przyjęć dziewcząt. Wyższe szkoły wojskowe takie jak Akademia Techniczna oraz Medyczna w ogóle nie prowadziły rekrutacji dla kobiet<sup>15</sup>. Z drugiej strony mężczyźni nie mają takich ograniczeń, nawet gdy ich wybór dotyczy zawodu uważanego za sfeminizowany.

W szkolnictwie polskim wyraźnie widać dywersyfikację płciową. Wbrew trendom światowym wciąż utrzymuje się podział na dziewczynki i chłopców na zajęciach wychowania fizycznego, w upokarzający sposób obniżającego samoocenę tych pierwszych. Za zdecydowanie dyskryminujące uznaje się również praktyki zaniżania wymagań wobec chłopców na zajęciach językowych czy o charakterze artystycznym i analogiczne - mniejsze wymagania dla dziewczynek na zajęciach z fizyki czy matematyki. Takie postępowanie prowadzi do adekwatnej samooceny i może mieć głębokie konsekwencje w przyszłości.

---

<sup>14</sup> Dominiczak, A., Wóycicka J., Edukacja [w:] Kobiety w Polsce 2003, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa, 2003, s. 29

<sup>15</sup> Raport Alternatywny polskich feministycznych organizacji pozarządowych, 2004, <http://www.neww.org.pl/pl.php/beijing/index/0.html>

Według statystyk, w liceach ogólnokształcących uczy się o około 1/3 więcej dziewcząt niż chłopców, odwrotnie niż w szkołach średnich zawodowych<sup>16</sup>. W szkołach typu technicznego więcej jest chłopców, w szkołach o profilu medycznym zdecydowanie przeważają dziewczęta. W liceach ogólnokształcących dywersyfikacja płciowa uczniów przejawia się w klasach profilowanych. Językowe i humanistyczne są zdecydowanie sfeminizowane, podczas gdy matematyczno-fizyczne i biologiczno-chemiczne są raczej zdominowane przez chłopców.

W Polsce w ok. 80 % nauczycieli to kobiety. Z drugiej strony to mężczyźni częściej zajmują stanowiska dyrektorskie w szkołach. Ten wizerunek zbiorowości kobiet jako podległej jednemu mężczyźnie tylko utrwała stereotypy naturalnie predysponowanego do władzy mężczyzny, i kobiety, jako istoty zaledwie wykonującej polecenia. Polska szkoła, tak jak polska rodzina jest wciąż bardziej patriarchalna niż partnerska. Zawód nauczycielki obdarzany jest niskim prestiżem społecznym, co za tym idzie bardzo niskimi płacami. Jednak im wyższy szczebel zarządzania szkolnictwem, tym wyższy odsetek mężczyzn.

W szkolnictwie na poziomie pomaturalnym i na studiach wyższych przeważają kobiety. Szkoły o konkretnym profilu zawodowym (np. przygotowujące sekretarki, stenotypistki) są prawie całkowicie kobiece. Ponad 56 % absolwentów szkół wyższych to obecnie kobiety, w ostatnim czasie wzrósł ich odsetek na studiach matematyczno-informatycznych (ok. 45 %)<sup>17</sup>. Coraz częściej wybierają one także studia biznesowe, takie jak zarządzanie czy marketing, co wskazuje, że są gotowe budować swą karierę w nieprzyjaznym, konkurencyjnym środowisku.

Ta pokoleniowa zmiana ma wielkie znaczenie dla równouprawnienia, gdyż z jednej strony te młode kobiety stanowiącą będą przyszłą kadrami menedżerską, z drugiej zaś, gdy część z nich zostanie matkami, prawdopodobnie prześlą swoim dzieciom wzorzec kobiety aktywnej zawodowo.

Mimo wysokiego odsetka kobiet kończących studia wyższe, ich liczba w polskiej nauce na każdym szczeblu kariery się zmniejsza. Około 45% asystentów i 34 % adiunktów na polskich

---

<sup>16</sup> Dominiczak, A., Wóycicka J., Edukacja [w:] Kobiety w Polsce 2003, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa, 2003, s. 41

<sup>17</sup> tamże, s. 42

uczelnianach to kobiety (dane z 1997 r.). Odsetek ten zależy także od uprawianej dziedziny. Za najbardziej sfeminizowane uważa się wydziały farmacji, biologii i medycyny, następnie nieco mniej jest kobiet - doktorów na wydziałach humanistycznych i prawa<sup>18</sup>. Chronicznie niedoinwestowana polska nauka cierpi z jednej strony na odpływ młodych ambitnych ludzi, z drugiej strony - nie robi się nic, by zatrzymać dobrze zapowiadające się kobiety-naukowców w pracy. Często zdarza się bowiem, iż po założeniu rodziny nie wracają one już do wcześniejszego zajęcia lub są bardzo opóźnione względem kolegów<sup>19</sup>. Wcześniejszy wiek emerytalny również krzywdzi kobiety, na emeryturę trafiają wcześniej również te z wysokimi stopniami naukowymi - docentów czy profesorów (około 16 % w 1997 r.). W takich sytuacjach Trybunał Konstytucyjny jasno się wypowiada twierdząc, iż przepis ten, gdy go stosować przymusowo (a co się zdarza) przestaje być uprawnieniem, a staje się ograniczeniem kobiet<sup>20</sup>.

### **Potrzeba zmian**

Postulaty przede wszystkim organizacji pozarządowych o poprawę stanu równouprawnienia płci można podzielić na kilka newralgicznych obszarów: zapobiegania i karania przemocy, edukacji, ekonomii i mediów. Wskazuje się też na pewne braki w prawodawstwie lub jego niespójność z prawem wspólnotowym. Są to w większości bardzo konkretne postulaty, będące pochodną myśli feministycznej, zgodne z trendami światowymi w dziedzinie równości kobiet i mężczyzn.

---

<sup>18</sup> Dominiczak, A., Wóycicka J., Edukacja [w:] Kobiety w Polsce 2003, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa, 2003, s. 45

<sup>19</sup> Monika Więckowska, dyrektor Departamentu Zgłoszeń w Urzędzie Patentowym RP trafnie to ujmuje: Również pod względem umiejętności myślenia innowacyjnego część studentek przewyższa studentów mężczyzn. Cóż z tego, skoro po paru latach, po wyjściu za mąż i urodzeniu dzieci, wiele z nich grzęzło bez reszty w sprawach domowych. Karierę jako wynalazcy lub naukowcy robili ich mniej uzdolnieni mężowie. Pracując nad poważnym wynalazkiem trzeba o nim myśleć całodobowo, wszystko inne odsuwając na dalszy plan. Mężczyzna może sobie na to pozwolić, nawet jeśli ma rodzinę. Kobieta – nie. (Sprawy nauki. Biuletyn Ministra Nauki i Informatyzacji, 2003/12)

<sup>20</sup> Nowakowska, U., Swędrowska, A., Kobiety na rynku pracy [w:] Kobiety w Polsce 2003, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa, 2003, s. 100



W dziedzinie edukacji zaleca się stworzenie jednolitego kryterium oceny podręczników zatwierdzanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej pod kątem równościowym, a także zniesienie limitów przyjęć do szkół wojskowych, policyjnych i innych ograniczających ich dostępność dla kobiet. Postulaty te związane są z przeciwdziałaniem dyskryminacji już istniejącej w społeczeństwie polskim. Wprowadzenie *gender studies* w trybie magisterskim na uniwersytetach ma służyć zmianie oglądu problemu równouprawnienia płci i być wstępem do bardziej pogłębionych badań nad nim<sup>21</sup>.

Ukierunkowanie działań na edukację jest istotnym elementem strategii polityki równości płci. Ważne jest, by potraktować sektor edukacji jako potencjalny punkt wyjścia umożliwiający zwalczanie stereotypów utrwalających nierówności płci w społeczeństwie.

Należy dążyć do:

1. **Równości w statystyce przyjęć do szkół i ukończenia edukacji**, tzn. osiągnięcia wskaźnika przyjęć (45-50%) chłopców i dziewcząt na wszystkie wydziały i kierunki studiów oraz poziomu edukacji. Drogi postępowania w tym przypadku to, oprócz zmian w programach szkolnych, świadomie profilowana rekrutacja połączona z zachętą do kształcenia oraz niezbędne, podnoszące świadomość kampanie informacyjne.

2. **Równości strukturalnej w zawodzie nauczycielskim**, tzn. promowania równego udziału kobiet i mężczyzn na wszystkich szczeblach edukacji oraz we wszystkich specjalizacjach zawodu nauczycielskiego. Istotna jest kwestia waloryzacji płac w kontekście reformy szkolnictwa. Należy również uwzględnić możliwość celowej, ukierunkowanej rekrutacji mężczyzn do zawodów nauczycielskich.

3. **Zmiany ról i stereotypów płciowych w programach szkolnych oraz przygotowaniu zawodowym nauczycieli**. Bezdyskusyjną koniecznością jest wyeliminowanie szkodliwych stereotypów płciowych z materiałów dydaktycznych i programów szkolnych, co oznacza konieczność przeglądu i oceny podręczników szkolnych

---

<sup>21</sup> Raport Alternatywny polskich feministycznych organizacji pozarządowych, 2004, <http://www.neww.org.pl/pl.php/beijing/index/0.html>

oraz materiałów dydaktycznych pod kątem perspektywy płci. Pod tym samym kątem należy również poddać analizie zajęcia pozalekcyjne i działalność samorządów uczniowskich.

System edukacji oferuje szereg szans na podważenie tradycyjnych ról i stereotypów płciowych oraz przedstawienie modeli alternatywnych, bardziej egalitarnych. Aby je w pełni wykorzystać, należy wprowadzić perspektywę płci na wszystkich szczeblach edukacji. Do programów nauczania już na poziomie szkoły podstawowej i średniej powinny zostać formalnie włączone treści dotyczące ról społeczno-kulturowych i stereotypów płci, z niezbędnym wsparciem w postaci seminariów metodycznych dla nauczycieli. Ponadto w szkolnictwie pomaturalnym powinny pojawić się studia w zakresie społeczno-kulturowej tożsamości płci. Tylko systemowe zmiany są bowiem jedyną skuteczną na szeroką skalę metodą eliminacji uprzedzeń.

4. **Zaangażowanie rodziców w edukację.** Jakkolwiek rola rodziców w wychowaniu jest bezdyskusyjna, celowym działaniem powinna być dbałość o równy udział obojga rodziców we wszystkich aspektach wychowania dzieci. Niezbędna przy tym jest świadoma postawa nauczyciela, pamiętającego nie tylko o konieczności efektywnej komunikacji z opiekunami, ale też dokładającego starań, by dialog prowadzić z obojgiem rodziców.

Tylko kompleksowe działanie na rzecz równouprawnienia płci doprowadzi w efekcie do zmian w świadomości ludzkiej. Nie stanie się to natychmiast, ani nawet w jakimś możliwym do przewidzenia odcinku czasu, lecz prędzej czy później zrozumienie dla tego problemu i całościowe mu przeciwdziałanie przyniesie rezultaty. Musi to być działanie z jednej strony polityczne, polegające na promocji określanego modelu życia, z drugiej strony prawne, by spójne równościowe prawo było proste w egzekwowaniu. Ważnym partnerem działań na rzecz równouprawnienia jest społeczeństwo obywatelskie, gdyż bez oddolnych inicjatyw nie jest możliwa żadna, nawet najmniejsza zmiana. Wprowadzenie równouprawnienia we wszystkich aspektach życia stanowi dramatyczne odwrócenie wielowiekowego porządku. Nie

do przecenienia jest tu rola nauk społecznych, które odkrywają nowe drogi rozwoju i wciąż na nowo analizują i dekonstruują systemy społeczne. Niedawne powstanie i szybki rozwój *gender* i *woman studies* na świecie to wyrazy nowych tendencji w nauce światowej. Polska rzeczywistość bardzo powoli dogania Zachód, a ośrodki akademickie od kilku lat wpisują się w ten silny międzynarodowy nurt.

Źródła:

- Baka, Ł., *Jak kształtuje się tożsamość mężczyzny*, Małżeństwo i Rodzina, 2002/1
- Brannon, L., *Psychologia rodzaju*, Wyd. GWP, Gdańsk, 2002
- Dominiczak, A., Wóycicka J., *Edukacja [w:] Kobiety w Polsce 2003*, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa, 2003
- Kobiety*, opracowanie Urzędu Statystycznego w Kielcach i Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kielce, 2005
- Mazurkiewicz, G., *Kształcenie chłopców i dziewcząt. Naturalny porządek, nierówność czy dyskryminacja?*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Kraków, 2005
- Męskość – Kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, Wyd. Instytutu Psychologicznego PAN, 1999
- Napora, E., *Skrzydła i korzenie [w:] Niebieska Linia*, nr 2/ 2005
- Nowakowska, U., Swędrowska, A., *Kobiety na rynku pracy [w:] Kobiety w Polsce 2003*, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa, 2003
- Neimanis, A., *Polityka równości płci w praktyce. Podręcznik.*, BKKK Fundacja „Fundusz Współpracy”, Warszawa, 2006
- Sprawy Nauki*. Biuletyn Ministra Nauki i Informatyzacji, 2003/12
- <http://www.sprawynauki.waw.pl>
- Środa, M. – wywiad, *Gazeta Wyborcza*, 28.02.2005
- Trzebińska, E., *Obecność wymiaru Męskość – Kobiecość w psychoterpii: Jak seksizm ingeruje w proces terapeutyczny?* [w:] J. Miluska, P. Boski (red.), *Męskość – Kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, Wyd. Instytutu Psychologicznego PAN, 1999

## **The gender equality prospect in education**

*gender stereotypes, segregation, equality of chances, need for change*

Providing equality of chances has become one of the public priorities. The article focuses on gender equality subject in Polish public educational system. There is still a proven lot of sexism appearing in modern pupil's school life. From kindergarten up to university we can find examples of gender-based discrimination. The article encloses an short analysis attempt and presents four important demands, necessary for changing these situation: school recruitment based on gender equality, structural gender equality in teaching industry, a need for including equality-related content in syllabuses and teachers training and need for involving both parents into pupil's education.

*stereotypy płciowe, segregacja rodzajowa, równość szans, potrzeba zmian*

Zapewnienie równości szans w edukacji staje się priorytetem społecznym. Artykuł poświęcony jest problematyce równości płci w polskim systemie edukacji, w którym od przedszkola aż po studia wyższe znaleźć można ewidentne przykłady dyskryminacji płciowej. Artykuł zawiera próbę przybliżenia i analizy typowych zjawisk tego typu oraz przedstawia cztery postulaty o zasadniczym znaczeniu dla zmiany niekorzystnego stanu rzeczy: równości w statystyce przyjęć do szkół i ukończenia edukacji, równości strukturalnej w zawodzie nauczycielskim, zmiany ról i stereotypów płciowych w programach szkolnych i przygotowaniu zawodowym nauczycieli oraz zaangażowania rodziców w edukację.

